



rys. Tosia

Siódemka na Piśmie

Dwumiesięcznik maj/czerwiec

Cena 2,50 zł

Kilka słów od redaktora naczelnego

2019, numer 5

Zbliżają się długo oczekiwane wakacje! Z tej okazji „Siódemka na Piśmie” przygotowała szereg wakacyjnych materiałów. W gazetce znajdziecie m.in. opowiadania, wiersze, wywiady z nauczycielami, pomysły na udane wakacje, piękne, letnie fotografie, ciekawe przepisy kulinarne. To już ostatni numer gazetki w tym roku szkolnym. Do zobaczenia we wrześniu!

Redaktor naczelny,
Kacper Leziak

W tym numerze:

- | | |
|--|-------|
| Klub szkolnego literata | 2-4 |
| Wywiad z Panią Moniką Lorek i Panem Darkiem Sawickim | 5/6 |
| Wiadomości sportowe | 7 |
| Wywiad z naszą koleżanką Wiersze | 8-9 |
| Recenzje książki i filmu | 11 |
| Ortograficzne wierszyki Ciekawostki o wakacjach | 12-13 |
| Bezpieczne i aktywne wakacje/Co w szkole piszczą | 14-15 |

rys. Iza Pytka



Klub szkolnego literata – opowiadanie

Wakacyjna przyjaźń

Pewnego słonecznego dnia, rodzice Oliwki, państwo Sosnowscy uznali, że nie mogą już wytrzymać w tym lipcowym upale. Postanowili, że wyjadą na wakacje. Jednak dziewczyna stwierdziła, że nie ma po co wyjeżdżać, ponieważ i tak nie znajdzie przyjaciół i będzie musiała spędzać całe dnie sama.

- Wyjedź z nami, Oliwko - prosiła mama. - Wakacyjna przyjaźń i tak zazwyczaj nie trwa wiecznie, a ty musisz odpocząć po pracowitym i długim roku szkolnym. Wybierzemy się nad morze - kusila.

- Przecież ty tak lubisz nadmorskie klimaty - wtrącił tata-Bursztyny, muszelki, złoty piasek, czysta woda, to wszystko będzie dla nas.- przekonywał Pan Sosnowski.

Oliwka stanęła przy oknie. Cały pokój zalany był słońcem, nawet ciemne rolety nie dawały chłodu ani wytchnienia, po południu było duszne i gorące.

- Ech, nie wytrzymam w mieście – westchnęła i spojrzała na rodziców. - Zabieram się z wami!

- Świetna decyzja - uradowała się mama. Od razu zaczęli pakowanie. Wielka torba podróżna Oliwki zapełniała się powoli kolorowymi fatałaszkami, strojami kąpielowymi w barwne paseczki i rozmaite zygzaki, wielkimi ciemnymi okularami i twarzowymi kapeluszkami.

- „Jeśli nawet nie poznam żadnych przyjaciół – pomyślała dziewczynka – To przynajm-

niej będę ładnie wyglądać nad tym morzem... I zaprzyjaźnię się z mewami”- zaśmiała się w duchu.

Po całonocnej podróży pociągiem rodzina Sosnowskich dotarła do swojego wakacyjnego domku. Poranek był rześki i słoneczny, czuć było w powietrzu morską bryzę.

- Nareszcie swoboda i odpoczynek – westchnęła z zachwytem dziewczyna.

Zauważyła, że obok ich domku ulokowała się inna rodzinka. Oliwia z zadowoleniem spoglądała w tamtą stronę, gdyż spostrzegła jakąś nastolatkę siedzącą na ławce.

„Może zostanie moją koleżanką?”- pomyślała z nadzieją. Lecz gdy podeszła nieco bliżej, z zakłopotaniem stwierdziła, że sąsiadka z domku obok nie siedzi na ławce, lecz... na wózku inwalidzkim. Oliwia leciutko się rozczarowała. Nie, nie chodziło o żadne uprzedzenia, gdyż u nich w domu często poruszało się temat niepełnosprawności, jednak coś ją zasmuciło.

- Co się stało, córeczko? – zapytał tata. Kątem oka też dostrzegł siedzącą na wózku postać.

- A nic... -westchnęła Oliwia. - Tylko mamy takie sąsiedztwo, że będzie pewnie smutno i cicho, nie będę mogła słuchać głośniejszej muzyki, może nawet nie rozpalimy ogniska wieczorem.. bo osoby niepełnosprawne przecież potrzebują ciszy i spokoju...

Mama chciała coś powiedzieć, ale nie zdążyła, bo do ich uszu dobiegły wesołe dźwięki naj-

nowsze przeboju. Dobiegały z małego radia, które trzymała w dłoniach dziewczyna na wózku. Mimo, że nie mogła chodzić, jej całe ciało falowało energetycznie w rytm melodii z odbiornika.

- Hej, kiedy przyjechaliście? Jak minęła podróż? Jestem Sandra, a ty? - zwróciła się do Oliwii.

- Oliwka...- wyszeptwała zawstydzona i speszona trochę córka państwa Sosnowskich.

Od tego momentu dziewczyny były nierozłączne. Nie sprawdziły się przewidywania Oliwki, że niepełnosprawna koleżanka potrzebuje tylko ciszy, spokoju i ma markotny nastrój. Wręcz przeciwnie, Sandra była energiczna, bardzo zadowolona z życia i tryskająca taką energią, że mogłaby nią obdzielić kilka osób. Codziennie razem jeździły nad morze, zbierały jego piękne dary w postaci muszli, bursztynów i połyskliwych, wyszlifowanych przez wodę kamieni. Odwiedziły nawet miejscową dyskotekę, gdzie Sandra bawiła się nie gorzej niż wszyscy inni. Wieczorami wraz z rodzicami rozpałały ognisko i wyśpiewywały znane hity do późnej nocy. Nie mogło być mowy o nudzie.

To były bez wątpienia najlepsze wakacje, jakie przeżyła Oliwia, a przyjaźń obu dziewczyn nie skończyła się wraz z nadejściem września. Trwała jeszcze długie lata.

Jagoda Smus

Klub szkolnego literata – opowiadanie

Pamiętnik typowej dziewczyny
Moja wakacyjna przygoda

22.8.19 r.

Jestem Anka. Niedawno zaczęłam pisać ten pamiętnik i bardzo mi się to spodobało. Za trzy dni wyjeżdżam na wakacje! Jadę z rodzicami do Włoch. Nie mogę się doczekać!

25. 8.19 r.

Dziś jest ten wielki dzień! Będziemy jechać bardzo długo, więc zajmę się tym co najbardziej lubię - muzyką. Po bardzo długiej drodze jesteśmy na miejscu. Jest tu tak pięknie. Mam nadzieję, że mam własny pokój, bo chcę też czasem porozmawiać z Emilką, moją przyjaciółką, na video chat. Przecież mogę mieć trochę prywatności, prawda? Jestem taka zmęczona. Jak dojdziemy do apartamentu, zmyję swój lekki makijaż i od razu kładę się do łóżka. Juhuuu... mam własny pokój! muszę zrobić listę jutrzejszego dnia z rodzicami. Bardzo, ale to bardzo długą ją pisaliśmy, lecz w końcu jest gotowa, a oto i ona:

* 7:30 - Koloseum

* 10:00 - panteon w Rzymie

* 11:30 - plaża! (To najlepsze z tego wszystkiego)

* 14: 30 - obiad

* 15: 45 - galeria Uffizi

Jutrzejszy dzień mamy zaplanowany co do sekundy. Chwileczkę, ja muszę wstać o 6: 30??? O nie, ja się na to nie piszę! Niestety, żeby zrobić jak mówiłam LEKKI makijaż, uczesać się i zrobić fajną fryzurę, ubrać się, zjeść śniadanie

i pogadać z Emilką muszę wstać tak wcześnie!!! Ahh... myślałam, że się wyśpię. Dobra lista zrobiona, rzeczy rozpakowane, makijaż zmyty, więc można kłaść się do łóżka (pierwszy raz idę spać o 19:55).

26.8.19 r.

Wstałam o 6:30 nie później, nie wcześniej. Umalowałam się i wróciłam do łóżka poprzeglądać internet. Jejciu! Na wszystkich mediach społecznościowych są życzenia dla mnie! To takie miłe. Przez to przypomniałam sobie, że mam dziś urodziny. Wchodzę do kuchni, a tam rodzice z bratem zaczynają śpiewać mi sto lat. Przygotowali dla mnie ogromny tort z napisem „Kochamy Cię Aniu!”. Kończyłam właśnie 14 lat, więc świece były trochę nie na tę okazję, bo było na nich napisane „ Twoje 4 latka”. Dostałam też super prezenty! Od mamy lokówkę do włosów i bardzo fajną kartkę z życzeniami. Od taty dostałam super poduszkę z napisem „Ania - nasza królowa”, a od brata prezent, o którym mówiłam w domu bez przerwy, był to zestaw moich wymarzonych kosmetyków, który trzyma się w małym piórniczku, lecz mój brat Lucas, zamówił je w specjalnej urodzinowej wersji, gdzie na każdym cieniu do oczu była moja twarz, a na „okładce” był napis „ Ania - księżniczka makijażu”. Każdy w rodzinie wie, że moim marzeniem jest zostać makijażystką, lub charakterizatorką w teatrze, więc te

wszystkie prezenty były najlepsze pod słońcem! Ale to nie koniec... Wyszliśmy z domu wszyscy uśmiechnięci, a przed domem stali wszyscy, którzy mieszkali w okolicy i zaczęli po kolei składać mi życzenia. Było mi tak miło. Ze wzruszenia się aż popłakałam, więc Lucas z uśmiechem na twarzy powiedział:

Ej Anka, rozmył ci się makijaż może wypróbujesz tę nową paletę - powiedział, a ja z uśmiechem poszłam na górę i się znowu umalowałam.

Ten dzień to najlepszy dzień w moim życiu! Okazało się, że nie tylko plaża jest taka fajna, ale panteon i Koloseum też. Tego dnia nigdy nie zapomnę!

Sarenka z B

Klub szkolnego literata – opowiadanie

Wakacje kotka Rudiego

- Nareszcie wakacje! Koniec nauki! - wołała Ania.

To były pierwsze wakacje Rudiego i był tym bardzo przejęty. Właśnie dzisiaj mieli jechać nad morze!

Gdy dojechali, najpierw obejrzeni swój domek letniskowy. Bardzo się im podobał.

- Chodźcie już! - krzyknęła mama i wszyscy razem ruszyli nad morze. Tam mama się opalała, tata poszedł zamówić obiad do restauracji, a Ania chlapała się w wodzie. Rudi chciał do niej dołączyć, ale gdyby nie dziewczynka, prawie by się utopił!

- Nawet nie zgadniecie, co zamówiłem na obiad.... - powiedział tajemniczo tata i wyjął zza pleców wielkiego dorsza! Rudi od razu rzucił się na swoją porcję i zjadł prawie całą :)

Drugiego dnia Ania poznała dwie dziewczynki, Elżbietkę i Elizę. Razem bawiły się w hodowlę kotów. Kolejnego dnia mama zrobiła im w domku pizzę i tortillę z frytkami, pycha! Każdego dnia chodziły też na plażę, a wieczorami oglądały zachody słońca.

Tak minął im cały tydzień. Rudiemu bardzo podobały się jego pierwsze wakacje, bo z pierwszą właścicielką każde lato spędzał w domu. Przed wyjazdem Ania zrobiła ostatnie zdjęcia, pożegnała się z koleżankami i ostatni raz poszła z Rudim nad morze.

- To co? Za rok znowu tu wracamy? - dziewczynka zapytała rodzinę.

- No jasne! - odpowiedział tata.

- Ale teraz chodźmy już do samochodu, bo robi się ciemno – dodała mama.

I wszyscy ruszyli w drogę do domu. Wakacje dopiero się zaczęły :)

Małgosia Koszowska

Coś na poprawę humoru

Żona do męża przed wyjściem na plażę:

- Chciałabym założyć coś, co zadziwi wszystkich!

- To załóż łyżwy...

*

Jaka jest różnica między wczasami w górach a wczasami nad morzem?

W górach ceny są wysokie, a nad morzem - słone.

*

Dyrektorka domu wczasowego wita w progu wczasowicza:

- Postaramy się, by czuł się Pan, jak u siebie w domu!

- Zwariowała pani?! Ja tu przyjechałem wypocząć!

Turyści w muzeum Ziemi oglądają kości dinozaura. Jeden z nich pyta przewodnika:

- Może pan powiedzieć, ile lat mają te kości?

- 3 miliony, cztery lata i sześć miesięcy - pada odpowiedź.

- To jakaś podpucha?! - pyta turysta. - Skąd pan zna tak dokładny wiek?

- No cóż, kości dinozaura miały 3 miliony lat, kiedy zacząłem tu pracować, a to było cztery i pół roku temu.

Kawały przygotował Grześ Filus

Wywiad z panią Moniką Lorek

1: Na początek chciałbym Panią zapytać, czy lubi Pani swój zawód?

2: Mój zawód daje mi dużo satysfakcji. Lubię pracować z młodymi ludźmi. Lubię kontakt z nimi. Lubię obserwować ich rozwój, postępy. Co jeszcze. Lubię swój zawód także dlatego, że uczę języka polskiego. Nauczanie tego języka daje duże możliwości, bo rozmawiamy na lekcji o tematach, które są wciąż aktualne. O tematach bliskich uczniom, tak zwanych „życiowych tematach”. Takich jak: właściwa wyборы, hierarchia wartości, zmiana postępowania, uczenie się na błędach, itd. Są to tematy aktualne i dla moich uczniów, i dla mnie samej. Tematy, na które na każdym etapie życia warto szukać odpowiedzi. Mam nadzieję, że młodzi ludzie ucą się wiele ode mnie, a ja ucę się wiele od nich.

1: Jak się Pani czuła, jako nauczycielka, pierwszego dnia pracy w naszej szkole.

2: Pierwszego dnia pracy w SP tak dokładnie nie pamiętam. Wcześniej uczyłam w gimnazjum, więc to była dla mnie znacząca zmiana. Myślę, że szybko się tutaj zaaklimatyzowałam, choć tamtą pracę też lubiłam.

1: Czy nauczala Pani wcześniej w jakiejś innej szkole?

2: Tak, jak mówiłam wcześniej, uczyłam jeszcze w gimnazjum. Myślę jednak, że najważniejsze nie jest gdzie się pracuje, tylko z kim.

1: Czy od zawsze uczy Pani języka polskiego?

2: Tak, od zawsze ucę języka polskiego. To jest jedyny przedmiot, którego ucę i bardzo się z tego cieszę.

1: Czy mogłaby Pani opowiedzieć o swoich sukcesach dydaktycznych?

2: Sukcesy to jest takie pojemne pojęcie. Kojarzmy je z czymś spektakularnym. Myślę, że moje sukcesy to na pewno tytuły laureata w konkursach kuratorskich. Sukcesem dydaktycznym jest też to, że kiedy uczeń ma problem z przedmiotem, to nauczyciel mu pomaga i uczeń powoli, powoli wychodzi na prostą. To też jest wielki sukces.

Oddaję teraz ósmą klasę (8C - sportową). Po raz pierwszy mam wychowawstwo od czwartej do ósmej klasy i moim największym sukcesem w pracy z nimi jest to, że znaleźliśmy płaszczyznę porozumienia, że się zwyczajnie lubimy.

1: Kiedy i jak odkryła Pani swoje powołanie do bycia nauczycielką?

2: Nie potrafię wskazać momentu w którym stwierdziłam, że zostanę nauczycielką. Najpierw chciałam być dentystką.

2: Nie potrafię wskazać momentu w którym stwierdziłam, że zostanę nauczycielką. Najpierw chciałam być dentystką.

1: Jakie są Pani zainteresowania?

2: Myślę, że nie będę tutaj zbyt oryginalna. W wolnym czasie odstresowuje mnie czytanie książek. Lubię spędzać czas z rodziną, wychodzić na spacer z moim psem, spotykać się ze znajomymi lub przyjaciółmi. Lubię też piec ciasta.

1: Czy ma Pani swoje ulubione zwierzę?

2: Tak, jak już mówiłam, mam psa. Wabi się „Rambo”, ale nie wygląda jak Rambo. To taki żart mojego syna, bo on zawsze marzył o dużym zwierzęciu, a to jest York.

1: Gdzie spędziła Pani swoje najlepsze wakacje?

2: Najlepsze wakacje spędziłam z przyjaciółmi w Chorwacji, ale też nad naszym polskim morzem i w polskich górach i całkiem blisko, na Roztoczu.

1: Co lubi Pani robić w wakacje?

2: Oczywiście odpoczywać. Potrzebna jest też taka faza nudy totalnej, tak, żeby zresetować umysł, nie myśleć o niczym i po wakacjach wrócić wypoczętą, z czym niestety mam problemy.

1: Jakie ma Pani plany na najbliższe wakacje?

2: Wyjazd z przyjaciółmi i z rodziną.

1: Co Pani zadaniem jest ważne, aby wakacje były udane?

2: Zmieniłabym pytanie na „kto”, czyli najważniejsze osoby, z którymi lubimy spędzać czas. Miejsce też oczywiście jest ważne, piękne okoliczności przyrody.

1: Czego chciałaby Pani życzyć uczniom z okazji zbliżających się wakacji?

2: Zacznę od moich wychowanków z 8C. Życzę im, żeby dostali się do wymarzonych szkół, bo wiem, że się tym stresują i żeby te ich najbliższe marzenia się spełniły, a potem, żeby odpoczywali po pracowitym roku. Na koniec żeby trafili do „fajnych klas”.

Pozostałym uczniom życzę znajomych. Nawiązania nowych przyjaźni, które będą owocować przez najbliższe lata lub nawet na całe życie. No i oczywiście zwiedzania i poznawania pięknych miejsc i żeby wypoczywali, cieszyli się wakacjami i ich każdym dniem.

1: A więc to już koniec. Dziękuję za poświęcony czas. Do widzenia

2: Do widzenia i dziękuję.

Wywiad przeprowadził Czarek

Wywiad z Panem Darkiem Sawickim

- a: Czy był Pan dobrym uczniem?
b: Staralem się być dobrym uczniem. Nie zawsze mi to wychodziło, lecz starałem się jak najlepiej mogłem.
a: Jakie miał Pan ulubione przedmioty w szkole?
b: Jestem nauczycielem wychowania fizycznego i moim ulubionym przedmiotem był wf, ale było też kilka innych, które lubiłem - chemia czy fizyka, ale faworyzowałem wychowanie fizyczne i sport.
a: Kim chciał Pan zostać w dzieciństwie?
b: Jak każdy mały chłopiec chciałem zostać piłkarzem. Trochę mi to wyszło. Nie gram w jakiejś wyższej lidze i choć piłkarzem zawodowym nie zostałem, to czegoś się nauczyłem, zapamiętałem i nadal z tego korzystam.
a: Jakie książki czytał Pan w czasach szkolnych?
b: Najbardziej interesowały mnie książki związane ze sportem oraz wywiady z moimi ulubionymi piłkarzami.
a: Jaka jest Pana ulubiona książka?
b: Głównie są to biografie znanych trenerów takich jak Mourinho, Guardiola i wielu innych.
a: Jakie są Pana ulubione dyscypliny sportowe?
b: Nie da się ukryć, że moją ulubioną jest piłka nożna, ale interesują mnie wszystkie dyscypliny, których możemy uczyć w szkole.
a: Jakie są obowiązki trenera?
b: Obowiązków jest bardzo dużo. Oprócz tego, że musimy nauczyć grać małe dzieci w piłkę nożną, to też staramy się ich wychowywać na dobrych ludzi, uczyć kultury, dobrego zachowania. To nie tylko trenowanie, nauka piłki nożnej czy też innych dyscyplin, ale również wychowanie poprzez sport.
a: Kto jest Pana inspiracją?
b: Z tego powodu, że głównie interesuję się piłką nożną, są to zawodowi trenerzy, których można oglądać w telewizji. Przeczytałem kilka biografii trenerów i moją inspiracją są trenerzy z najwyższych lig piłki nożnej.
a: Czy ma Pan ulubionego sportowca?
b: Kiedyś takim sportowcem, którego lubiłem oglądać, był Frank Lampard z ligi angielskiej. Teraz jest to Eden Hazard.
a: Czy ma Pan jakieś zwierzę?
b: Nie, nie posiadam.

- a: Czym się Pan interesuje, oprócz sportu?
b: Lubię jeszcze oglądać telewizję, filmy.
a: Czy ma Pan jakieś marzenia?
b: Fajnie by było zostać w przyszłości zawodowym trenerem. Czy to się uda? Jeszcze nie wiem.
a: Czy dobrze się Panu pracuje w naszej szkole?
b: Bardzo dobrze. Pracowałem już w czterech szkołach na różnym poziomie i jest to zdecydowanie najlepsza szkoła w jakiej pracowałem.
a: Jaki jest Pana ulubiony film?
b: Moim ulubionym filmem jest *Gladiator*.
a: Gdzie chciałby Pan pojechać?
b: W te wakacje planuję pojechać do Włoch.
a: Jak spędza Pan wolny czas?
b: Telewizja, wędkowanie i odpoczynek.
a: Co sądzi Pan o naszej gazetce?
b: Jest bardzo ciekawa. Cieszę się, że taki projekt powstał. Mam nadzieję, że będzie więcej wywiadów i jeszcze więcej będzie się działo. Jestem też zadowolony, że można się dowiedzieć z niej wielu rzeczy o naszej szkole.

Wywiad przeprowadziła Dagmara



Wiadomości sportowe

UKS Remis w finale turnieju *Z podwórka na stadion* na Stadionie Narodowym

Wielkim sukcesem dla zawodników UKS Remis zakończył się wojewódzki finał rozgrywek piłkarskich. Nasi zawodnicy zajęli w nim 1 miejsce i tym samym wywalczyli prawo do gry w ogólnopolskim finale turnieju *Z podwórka na stadion* o puchar Tymbarku na Stadionie Narodowym w Warszawie.

W fazie grupowej turnieju odbywającego się w Międzyrzeczu Podlaskim pokonali oni zespoły z Parczewa i Tyszowców. W następnej fazie rozprawili się z oponentami z Zamościa, a w półfinale z reprezentantami pioruna Łęczna. W finale gracze UKS Remis stoczyli zacięty bój z piłkarzami z Łukowa, który ostatecznie wygrali.

W składzie UKS Remis znaleźli się: Bartosz Karłowicz (bramkarz), Piotr Woźniak, Maciej Zdun, Hubert Chyliński, Igor Rymarz, Daniele Brill, Maksymilian Grela, Paweł Besztak oraz Patryk Mazur, który został „królem strzelców” turnieju.

Opiekunem drużyny był: Ireneusz Keller.

Kacper Leziak



Uczeń z talentem

Wywiad z Izą Pytką

-Wiemy, że lubisz rysować. Jaka jest Twoja ulubiona technika?

-Zazwyczaj rysuję ołówkiem, ale lubię też farbami. Zdarza się też, że wykonuję rysunki w programie komputerowym. To zależy od tematu i mojego nastroju.

- Czy wybierasz się do liceum plastycznego?

-Tak, mam zamiar tam iść.

- Czy rysowałaś już kiedyś swój autoportret?

-Jeszcze nie próbowałam.

- Czy oprócz rysowania masz jeszcze jakieś hobby?

-Lubię fotografię, czasami też coś piszę.

- Czy chciałabyś mieć w przyszłości pracę związaną ze swoimi zainteresowaniami?

-Myślałam o tym i raczej poszłabym na grafikę albo projektowanie.

- Skąd czerpiesz inspiracje do swoich rysunków?

-Zwykle ze zdjęć, których szukam w internecie, z tego co widzę wokół siebie albo jeśli mam jakiś pomysł, to to rysuję.

- Wolisz rysować odręcznie, czy na komputerze?

-Zależy, jaki mam humor. Zwykle rysuję odręcznie, ale jak mam więcej czasu to na komputerze

- Czy publikujesz swoje dzieła w mediach społecznościowych?

-Tak na Instagramie, moja nazwa to @izabelapytka

- Z którego dzieła jesteś wyjątkowo dumna?

-Wydaje mi się, że z rysunku takiej kobiety, którego jeszcze nie skończyłam. Jest namalowany akrylami i znajduje się na moim Instagramie, mam zamiar go jeszcze dokończyć i być może sprzedać.

- A jak poszły Ci egzaminy, które były niedawno?

-Chyba nie najgorzej, najlepiej mi poszedł język polski.

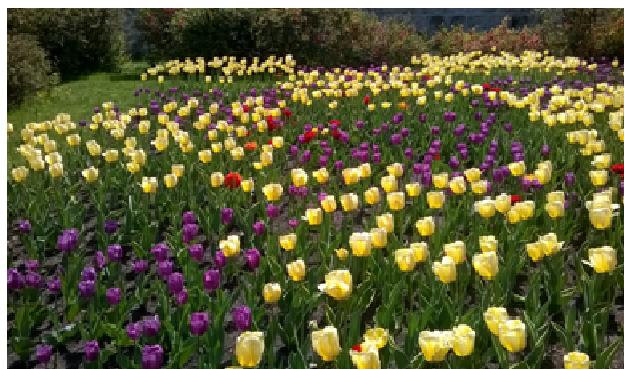
- Dziękujemy bardzo za wywiad i życzymy powodzenia.

Wywiad przeprowadziły Zuzia i Natalka

Dedykacje dla naszych uczniów

Ach, uwielbiam Twoje cudne oczy
Ten dziewczęcy wdzięk uroczy
Kocham Twój uśmiezek szczery
Chce podziwiać razy cztery.

Dla Marty Miciuły
od cichego wielbiciela



Fot. Małgosia Koszowska

Wiersze

Bałtyckie opowieści

Każdy morski ślimak i mała krewetka,
Wesoła, towarzyska, miła trzpiotka-szprotka,
Foka elegancka w srebrzystym futerku,
Jak żywe płyną, by się spotkać na skalnym pięterku
I odbyć bardzo ważne, czerwcowe zebranie.
Meduza już się stroi w przejrzyste ubranie!
Chcieliby porozmawiać o letnich wakacjach,
Fantastycznych, słonowodnych, wspaniałych atrak-
cjach.
By w morskich odmętach nie gościła nuda,
Lecz sensacja, fantazja i inne morskie cuda.
Ślimak zapowiedział wspaniałe zawody,
W skokach z koralowca prościutko do wody.
Krewetka, w tym wypadku, nie chciała być gorsza,
Wymyśliła konkurs na imię dla dorsza.
Meduzy, jak to zgrabne i wiotkie panienki,
Rzuciły pomysł na szycie powiewnej sukienki,
A natchnione śledziki zaproponowały,
By się morskie zwierzęta trochę rozśpiewały
I urządziły festiwal pod znakiem bursztynka,
Aby radosna, pogodna była każda minka.
Zatem wszystkie istoty wodne namawiają,
Niech wszyscy nad Bałtyk latem przyjeżdżają!
Zdrowy klimat, powietrze to wielka frajda
Zaprasza Was żyjąca w morzu ferajna!

Jagódka Smus



Wiersze

Zdrada

Za oknem pada deszcz.
Tak jak w tamtym dniu,
kiedy spaliłeś wszystko w ogniu.
Również mą nadzieję.

Spływają krople po szybie.
Jak pewnego dnia po parasolu,
gdy razem staliśmy w spokoju,
głowa przy głowie.

Wszędzie czuję chłód.
Jak tamtej jesieni,
kiedy cały świat kolorami się mienił,
a ty zmieniałeś się w lód.

Jestem wciąż sama.
Od dnia tamtego,
kiedy stałeś się dla mnie tylko kolegą,
w mym oku jest ła.

Pękło me serce,
lecz się nie rozpadło.
Twa zdrada waliła jak młot o kowadło.
Ale wytrwałam i cieszę się wielce.

Zdjęłam kajdany
i jestem już wolna.
Chociaż ciut smutna oraz samotna,
ale nie przybita do ściany.

Konsti

Na podstawie książki Ewy Nowak *Bardzo biała wrona*.

Wakacje

Tuż, tuż wakacje,
trzeba kupić letnie kreacje,
do tego sukienki i torebki,
a głęboko w szafie zimowe skarpetki.
Mama i tata się śmieją,
Bo pięknie grać na ukulele umieją.
Na wakacje wyjeżdżamy za granicę,
być może poznamy podwodne tajemnice

Sarenka z B



fot. Tosia

Recenzja filmu *Odważni*

W tym wydaniu gazetki chcielibyśmy zachęcić do obejrzenia filmu pt. *Odważni*. Wyreżyserował go Alex Kendrick, a jego brat Stephen Kendrick sprawdził się w roli scenarzysty. Film opowiada o oficerach policji, którymi są Adam Mitchel i Nathan Hayes, a także o ich kolegach. Wszyscy oni codziennie stawiają czoła licznym zagrożeniom. Zwalczają nie tylko przestępczość, ale borykają się z własnymi problemami rodzinnymi. Każdy z bohaterów w pewnym momencie staje przed poważnymi decyzjami, mającymi wpływ na dalsze ich życie. Film pełen jest zabawnych, wzruszających oraz trzymających w napięciu scen. Podkład muzyczny jest doskonale wpasowany, tworzy miły klimat. Grający w nim aktorzy, są bardzo naturalni, przez co odbiorca może utożsamić się z każdą postacią. Cała akcja filmu rozgrywa się wokół słowa odpowiedzialność.

Uważamy, że jest to film godny polecenia dla wszystkich młodych ludzi, wkraczających w dorosłe życie. *Odważni* z pewnością poruszy serce każdego widza, bez względu na wiek.

Daniel Banaszek, Dawid Banaszek

Recenzja książki *Telefony do przyjaciela*

Autorka Anna Zgierun - Łacina z wykształcenia jest biologiem. Napisała już dziewięć książek o różnej tematyce, np. powieści fantastyczne, obyczajowe oraz bajki edukacyjne.

Jedna dziewczyna nie wyobraża sobie życia bez sportu, świetnie pływa i żegluje, druga woli szachy i komputer. Jedna flirtuje i łamie serca, druga nieśmiało czeka na wielką miłość. Jedna lubi pisać listy, druga wstydzi się swojej dysleksji. Marzena i Ania poznają na wakacjach u dziadków chłopaków o różnej osobowości, którzy są przyjaciółmi. Jeden to pewny siebie podrywacz, a drugi to raczej nieśmiały typ człowieka. Ich miłość zostanie poddana próbie i okaże się, czy jest prawdziwa. Dwie siostry, dwa różne charaktery... jeden chłopak.

To fragment opisu książki. Jak można zauważyć, jest to lektura o różnej miłości dwóch siostr. Dzięki temu krótkiemu opisowi bardzo zaciekawiłam się treścią zawartą w tej powieści, która jest interesująca, ale nie każdemu może się spodobać.

Sama książka opowiada o problemach dzisiejszego świata: osoby na wózku inwalidzkim, prawdziwa miłość, dostrzeganie charakteru osoby, a nie tylko wyglądu.

Mnie bardzo spodobała się ta książka. Lubię takie „życiowe tematy”. Poleciłam ją już moim koleżankom, ponieważ znajduje się ona w naszej szkolnej bibliotece.

Zatem miłej lektury! :)

Zuzia

Wierszyki ortograficzne z h i ch

Dla harcerza to nie śmiech,
Wyhodować w kuchni mech.
Dmucha, chucha na chochelki-
O mchu słuch zaginął wszelki.
Raz naradzały się duchy,
Co robić podczas pluchy.
Poszła wreszcie do kina
cała duchów rodzina.

Karol Łysiak

*

Hej! Hop! Hura!
Strzała, hak i w spodniach dziura, halabarda, hełm i hałas
Na huśtawce jest już obraz i herbata się rozlała, hecą taką jakich mało ten har-
mider, wrzask i rumor.
Wszyscy mają dobry humor, w hamaku siedzi Hania i jej koleżanka Frania.
Patrzą jak tam horda gra. Jakieś hulajnogi ma, to harcerzy cała grupa, wszyscy
są w czerwonych butach.

*

Paluchy, bo paluszki
Mucha, bo muszki
Pietrucha, bo pietruszki
Grucha, bo gruszki
Łakomczuch, bo łakomczuszek
I zapach, bo zapaszek
Jeśli „ch” poszukujesz i chcesz od razu
Ruszać w ekspedycję na koniec wyrazu ,
Gdy pisać „ch” chcesz pamiętaj, że może być po „s”
Do zapamiętania jest
Tych wyrazów sześć:
Chrzan, bochenek, orchidea, ochota, chałka, chleb i chemia.
A „h” to taka hiena,
Która wpycha się z hukiem bez pozwolenia
Więc to „h” raczej się nie chowa
I pojawia się z hałasem w najróżniejszych słowach.

Michał Szyszło

Ciekawostki o wakacjach

Miesięczne wakacje

Słowo „wakacje” pochodzi od łacińskiego „vacatio” co znaczy „oswobodzenie”. W XIX wieku na określenie letniej laby używano słowa „wakacja” - w liczbie pojedynczej, bo dawniej odpoczynek od szkoły trwał tylko miesiąc. Kiedy go wydłużono, upowszechniła się dzisiejsza forma.

Robotnicy nad morzem

Idea wakacyjnych podróży zrodziła się wraz z powstaniem klasy robotniczej w Wielkiej Brytanii. Czas wolny stał się nagrodą za ciężką pracę. Początkowo wyjazdy np. nad morze związane były z leczeniem zamożnych kuracjuszy. W ciągu XIX w. stały się popularną formą wypoczynku.

Pilni Chilijczycy

Między 7 a 14 rokiem życia najwięcej godzin w szkole spędzają uczniowie z Chile (9 tys.). Na drugim miejscu są Australijczycy (8 tys.) godzin. Polskie dzieci w tym samym czasie spędzają w szkole 6 tys. godzin. Podczas gdy najmłodszy Polacy szykują się do wyjazdu w góry lub nad morze, w wielu innych państwach świata jest dopiero środek roku szkolnego! Są kraje, w których letnie wakacje przypadają w grudniu. Dla nas brzmi to jak oksymoron, ale taka sytuacja jest zupełnie normalna w państwach leżących na półkuli południowej, gdzie ostatni miesiąc roku jest tym, w którym zaczyna się lato. W Brazylii, Chile czy Argentynie wakacje zaczynają się w połowie grudnia i trwają do połowy lub końca lutego. O wiele ciekawiej jest w Kolumbii. Choć to także państwo południowoamerykańskie, ma bardzo nietypowy klimat, w dodatku przebiega przez nie równik. Dlatego też obowiązują tu dwa szkolne kalendarze – A i B. Zgodnie z pierwszym większa część kraju ma wakacje w lipcu i sierpniu, reszta zaś w grudniu i styczniu. Z kolei w Kenii, którą równik przecina dokładnie na pół, przerwa wakacyjna jest aż trzy razy w roku szkolnym, który dzieli na trymestry. Szkoły zamyka się na cały maj, sierpień i grudzień.

W Australii, zgodnie z systemem edukacyjnym tego kraju, aby zdobyć średnie wykształcenie, trzeba przebrnąć przez 12 klas, które dzielą się na podstawówkę i liceum. Najgorzej mają najmłodszy uczniowie. Ich wakacje zaczynają się w połowie grudnia i trwają do końca stycznia.

W Japonii, która uchodzi za kraj różnych dziwactw, wakacje faktycznie są nietypowe. Zaczynają się zawsze 20 lipca w Dniu Morza, który jest japońskim świętem narodowym, i kończą w sierpniu – na jego początku lub pod koniec w zależności od regionu kraju. Wakacje nie rozdzielają jednego roku szkolnego od drugiego, ale są granicą semestrów - w Japonii rok szkolny zaczyna się w kwietniu. Mało tego, wielu japońskich uczniów poświęca czas odpoczynku na naukę, aby być jeszcze lepszym po wakacjach. Nie jest to jednak tylko nauka w domu, ale też podczas specjalnych letnich zajęć organizowanych przez szkoły. Podobnie jak w Japonii, krótkie wakacje mają też uczniowie w Indonezji. W tym wyspiarskim kraju trwają one od połowy czerwca do początku lipca, kiedy zaczyna się rok szkolny. Wakacjami nie cieszą się też dzieci w Bangladeszu - mają tylko miesiąc laby (od połowy maja do połowy czerwca). Jeśli chodzi o termin letniego wypoczynku, nie zaskakują Stany Zjednoczone. Jak można się spodziewać, w tym federacyjnym państwie termin wakacji zależy od stanu i okręgu, w którym leży dana szkoła. W uproszczeniu - w stanach północnych wakacje zaczynają się na początku czerwca i trwają do początku września, w południowych zaś letnia laba przypada na okres od połowy maja, do połowy sierpnia.

A jak kwestia wakacji wygląda w Europie? W Czechach i na Słowacji jest niemal identycznie jak w Polsce. Dzieci kończą naukę pod koniec czerwca i odpoczywają do września. W Austrii z kolei dzieci ze wschodu kraju będą odpoczywały w dniach 2 lipca – 3 września, wakacje reszty przesuną się o tydzień. Bardzo ciekawie jest w Niemczech, bo tu każdy land ma wakacyjną przerwę w innym terminie (między końcem czerwca a połową września). Choć większość niemieckich dzieci ma tylko trochę ponad miesiąc letniej laby, to już na przełomie września i października, jak co roku, czekają je ponadtygodniowe wakacje jesienne. Podobnie jest w Wielkiej Brytanii, z tym że w całym kraju termin przerw w nauce jest ujednolicony. Wyłamuje się jednak Szkocja, która ustala własne daty wypoczynku. System wakacji letnich i jesiennych obowiązuje także w Szwecji, Norwegii czy Danii. Za jedne z najdłuższych w Europie uchodzą wakacje we Włoszech. Daty ich początku i końca różnią się nieco w zależności od regionu kraju, ale nie zmienia to faktu, że większość uczniów cieszy się tu aż trzema miesiącami przerwy od szkoły. Jest jednak jeden haczyk. Włoscy uczniowie są na czas wakacji wręcz zasypywani pracami domowymi, z których muszą się rozliczyć w nowym roku szkolnym.

Ciekawostki w internecie wyszperał Tomek Tomala

Porady na wakacje – co robić, żeby się nie nudzić

- Polecieć za granicę
- Pojechać nad morze lub w góry
- Spotkać się z przyjaciółmi
- Zrobić piknik
- Pójść na basen lub do SPA
- Poczytać książkę
- Obejrzeć film
- Pójść do kina
- Przejażdżka na rowerach
- Grać w planszówki z rodziną
- Zabawa na świeżym powietrzu
- Nadrobić zaległości szkolne
- Pomagać rodzicom w ogrodzie
- Pracować jako wolontariusz
- Spełniać marzenia
- Poznać nowych znajomych
- Napisać wiersz, książkę, piosenkę
- Uprawiać sport
- Pojechać na kolonie, obozy
- Wziąć udział w półkoloniach

Przygotował
Maks Poździk

Bezpieczne wakacje

Co robić, by bezpiecznie spędzić wakacje?

1. Nie skacz do wody w miejscach nierozpoznanych.
2. Kąp się tylko w miejscach do tego przeznaczonych i nadzorowanych.
3. W trakcie burzy szybko wyjdź z jeziora, morza. Nie chowaj się pod drzewem.
4. Po zmroku miej przy sobie latarkę lub odblask.
5. Nie chodź po górach poza wyznaczonym szlakiem.
6. Nie graj w piłkę w pobliżu ulicy.
7. Gdy wychodzisz, powiedz gdzie i z kim idziesz, i mniej więcej kiedy wrócisz
8. Osobom obcym nie mów, gdzie mieszkasz i co fajnego masz w domu.
9. W lesie uważaj na kleszcze.
10. Przed opalaniem smaruj się kremem z filtrem.
11. Noś nakrycie głowy od słońca.
12. W lesie uważaj na dzikie zwierzęta.
13. Sprawdzaj prognozę pogody i ubieraj się stosownie do niej.
14. W miejscach zatłoczonych pilnuj portfela i telefonu.
15. Nie ufaj nieznanym w sieci.

Przygotował Emil

Co w szkole piszczy?

Spotkanie z przedstawicielami klasy 1b

Dla klas siódmych został już tylko rok uczenia do naszej szkoły. Z tej okazji dyrekcja naszej placówki organizuje spotkania z przedstawicielami różnych liceów, którzy organizują nabory do swoich szkół. Tym razem naszą szkołę odwiedzili przedstawiciele I Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica w Lublinie, a konkretnie tamtejszej klasy z maturą międzynarodową. Pokazywali oni zalety takiej klasy jakimi są min. nauka prawie wszystkich przedmiotów po angielsku, wybór 6 przedmiotów, matura pisana w domu w języku angielskim, indywidualne podejście, rozwijanie zainteresowań, czy większe zagłębienie się w temat. Do unikalnych rzeczy tej klasy należy MUN (czyli symulacja obrad ONZ), czy program CAS.

Być może dzięki temu spotkaniu, któryś uczeń z naszej szkoły zasili w przyszłości szeregi tego liceum.

Zbiórka i kiermasz dla Kacpra

Nasza szkoła po raz kolejny zaangażowała się w pomoc dla chorego na raka krwi świdniczanina Kacpra Drzazgi. Tym razem w szkole odbyła się zbiórka pieniędzy oraz kiermasz z drobiazgami wykonanymi przez uczniów.

Wizyta TVP w SP7

W czwartek 16 maja 2019 roku nasza szkoła miała okazję gościć reporterów TVP3 Lublin, którzy przeprowadzali reportaż o zbiórce pieniędzy dla chorego na białaczkę Kacpra Drzazgi.

Miejmy nadzieję, że telewizja będzie coraz częściej bywać w naszej szkole, rozślawiając tym samym dobre imię tej placówki.

Cieszymy się, że udało się zebrać całą potrzebną kwotę i dzięki temu będzie mógł odbyć leczenie w Münster.

Kacper, cała szkoła trzyma za Ciebie kciuki! Wracaj do nas szybko!

Kacper Leziak

Spotkanie z Kazimierzem Szymeczko

We wtorek 21 maja w naszej szkole odbyło się spotkanie autorskie z polskim pisarzem Kazimierzem Szymeczko, którego powieść *Czworo i kości* otrzymała nominację do nagrody Książka Roku 2011, a powieść *Tetrus* - do nagrody Książka Roku 2015. Na spotkaniu można było zadać pytanie autorowi, kupić książkę czy zdobyć autograf.

Spotkanie autorskie zostało zorganizowane przez Dyskusyjny klub dla dzieci.



Co w szkole piszczy?

Jedynie takie przedstawienie

W piątek 17 maja 2019 odbyło się trwające aż 3 godziny przedstawienie przygotowane przez uczniów klas 8 przy pomocy min. pana Wiktorowicza, pani Skoczeń czy nauczycielki hiszpańskiego pani Marty Malec-Kilianek. Przedstawienie składało się z trzech odrębnych części oddzielonych przerwami. W pierwszej części poznaliśmy szokującą i przerażającą prawdę o dobrze znanych nam baśniach. Później obejrzelśmy komediową adaptację baśni „Czerwony Kapturek”, którą przygotowali nam uczniowie klasy 8c. Po przerwie mieliśmy okazję podziwiać wierne odwzorowania baśni „Jaś i Małgosia” oraz „Kopciuszek”. Trzecia część występu miała być niespodzianką. Niespodzianką tą okazało się być przedstawienie, w którym w główne role wcielili się... nasi nauczyciele. Nauczyciele przedstawili nam swoją własną wizję „Czerwonego kapturka”. W główną rolę wcielił się nauczyciel matematyki pan Artur Szefer. W rolę złego wilka wcieliła się polonistka Joanna Czerniak, a w rolę drwala pani Łągiewka. Oprócz nich w spektaklu wystąpiła pani Konracka, która odgrywała rolę pszczółki, pani Kasprzak grająca bociana, pani Widzińska, która wcieliła się w rolę żabki, polonistka pani Wilczopolska jako mama i pani Monika Lorek – narrator. W rolę babci wcieliła się szkolna pedagog pani Jola Gosek. Dzięki przedstawieniu uczniowie mieli okazję zaprezentować swoje talenty i zobaczyć swych nauczycieli z nieco innej strony.

Kacper Leziak

Panda idzie w góry



Znakiem rozpoznawczym naszej gazetki jest Panda. Tym razem nasza maskotka życzy wszystkim udanych wakacji!!!

Zuzia

Kącik fotograficzny



Fot. Sarenka

Fot. Emilia Okoń



Fot. Natalia Stachyra

Szachy rozwijają

Jak grać w szachy?

„Szachy to mój żywioł. Nauka szachów to moja pasja. Uczę się ich całe życie. Szachy uczą życia. Uczą jak walczyć, jak iść na kompromis, jak się wycofać, by potem ruszyć do ataku. To królewska gra”

Frank Marshall

Gra w szachy jest również moją pasją. Pochodzi z Indii, skąd przez świat arabski trafiła do Europy. Niektóre źródła podają, że istniała już dwa tysiące lat temu, a pierwsze udokumentowane ślady wskazują, że znana jest co najmniej od tysiąca pięciuset lat. W obecnej formie, tzw. szachy „międzynarodowe” lub „współczesne”, o których mówimy po prostu „szachy”, pojawiły się w drugiej połowie XV wieku w Hiszpanii. Wtedy to wykształciły się reguły ruchów hetmana i gońca, które stosowane są po dziś dzień. Wciągu następnych wieków, znane w obecnej formie szachy, wraz z ekspansją kultury europejskiej, trafiły praktycznie do każdego zakątka świata.

Partia szachów rozgrywana jest na szachownicy – kwadratowej planszy, podzielonej na 64 pola: 8 kolumn oznaczonych literami od A do H na 8 wierszy oznaczonych liczbami od 1 do 8. Pola ułożone są na przemian: pole czarne, pole białe, pole czarne, pole białe itd. Na początku gry każdy z graczy ma do dyspozycji 16 bierek, jeden gracz ma bierki białe, a drugi czarne. Tradycyjnie o przeciwnikach mówi się gracz „biały” i „czarny” niezależnie od rzeczywistych kolorów figur, którymi dany gracz prowadzi rozgrywkę. Przed rozpoczęciem partii, każdy z graczy ma do dyspozycji: jednego króla, jednego hetmana (popularnie nazywanego królową), dwie wieże, dwa gońce, dwa skoczki (popularnie zwane konikami) oraz osiem pionków.

Pole A1 znajduje się po stronie gracza białego, w lewym dolnym rogu szachownicy. Biały hetman stoi na białym polu, a król na czarnym polu (hetman stoi na polu swojego koloru). Figury czarnego gracza stoją naprzeciwko odpowiednich figur białego gracza (czarny hetman na czarnym polu, a król na białym polu). Każda bierka ma ściśle określony sposób poruszania się i bicia bierki przeciwnika. Bierka przeciwnika może zostać zbita poprzez umieszczenie własnej figury na polu zajmowanym przez figurę przeciwnika. Zbita bierka zostaje zdjęta z szachownicy i nie uczestniczy w dalszej grze.



Król

Król może poruszać się we wszystkich kierunkach, ale tylko o jedno pole. Król bije figury przeciwnika w taki sam sposób, w jaki się porusza.

Jeden raz w ciągu całej partii może poruszyć się o dwa pola – wtedy kiedy wykonuje roszadę.

Król jest najważniejszą figurą na szachownicy i jako jedyna figura nie może zostać zbity – jest dla gracza bezcenny. Może zostać zmatowany (czyli zagrożony biciem, którego nie można uniknąć), co oznacza przegrana gracza, którego król został zmatowany.

Hetman

Hetman (popularnie zwany królową) może, podobnie jak król, poruszać się we wszystkich kierunkach, ale – w przeciwieństwie do króla – o dowolną liczbę pól. Nie może przeskakiwać przez inne bierki. Bije w taki sam sposób, w jaki się porusza.

Hetman to najsilniejsza figura na szachownicy (może poruszać się tak jak wieża i gońiec jednocześnie). Podczas gry, a szczególnie w końcówce dobrze współpracuje ze skoczkiem.

Wieża

Wieża porusza się po liniach pionowych i poziomych – o dowolną liczbę pól do przodu lub do tyłu, w prawo lub w lewo. Nie może przeskakiwać przez inne bierki. Bije w taki sam sposób, w jaki się porusza.

Wieża jest figurą około dwukrotnie słabszą od hetmana – wykonuje ruchy podobne do ruchów hetmana, ale nie może poruszać się po liniach ukośnych.

Goniec

Goniec porusza się po liniach ukośnych o dowolną liczbę pól, nie może przeskakiwać przez inne bierki, bije w taki sam sposób, w jaki się porusza. Na początku gry każdy z graczy posiada dwa gońce: jeden ustawiony na polu białym, a drugi na czarnym. Goniec zawsze porusza się po polach jednego koloru.

Szachy rozwijają c.d.

Skoczek

Skoczek (popularnie zwany konikiem) wykonuje ruchy w kształcie litery L – dwa pola do przodu lub do tyłu, w prawo lub w lewo, a następnie jedno pole pod kątem prostym. Skoczek jest jedyną figurą, która może przeskakiwać inne bierki. Skoczek może zbić bierkę przeciwnika stojącą na polu, na którym kończy ruch. Bierki, przez które przeskakuje, nie są zbijane.

Jeżeli skoczek rozpoczyna ruch z białego pola, to kończy na polu czarnym i odwrotnie – jeśli zaczyna na czarnym, to kończy na białym.

Wartość skoczka jest podobna do wartości gońca.

Pionek

Pionek ma najbardziej ograniczone ruchy: porusza się jedno pole do przodu, jeśli pole to jest wolne (ma również możliwość wykonania ruchu o dwa pola z pozycji początkowej, o ile żadne z tych pól nie jest zajęte). Pionek to jedyna bierka, która inaczej bije niż się porusza – aby zbić inną figurę, musi poruszyć się „na ukos”.

Kiedy pionkowi uda się dojść do końca szachownicy (do wiersza, w którym na początku stoi król przeciwnika), może zostać promowany na dowolną figurę: na hetmana (najczęściej), wieżę, gońca lub skoczka.

Pionki są bierkami o najmniejszej wartości, jednakże odgrywają ważną rolę, zwłaszcza w końcowej fazie gry czy też podczas ochrony króla po wykonaniu roszady. Wartość pionka w końcówce partii może się zwiększyć: z pomocą innej figury może nawet zamatować króla przeciwnika.

Roszada

Jeżeli król i wieża nie wykonały jeszcze żadnego ruchu i pomiędzy nimi nie stoi żadna inna figura, można wykonać roszadę – należy królem wykonać ruch

O dwa pola w kierunku wieży, a następnie przesunąć wieżę „za” króla. Roszada może zostać wykonana na skrzydle królewskim lub hetmańskim. Roszada nie jest dozwolona, jeśli król jest szachowany lub pole, przez które król ma „przeskoczyć”, jest atakowane

Bicie w przelocie

W przypadku, kiedy pionek wykonuje ruch o dwa pola do przodu (z pozycji początkowej), a pionek przeciwny mógłby go zbić, gdyby ten przesunął się o jedno pole, to pionek ten może zostać zbity tak, jakby przesunął się o jedno pole. Bicie takie może zostać wykonane jedynie bezpośrednio po wykonaniu ruchu o dwa pola do przodu. Po ustawieniu figur w pozycji początkowej, grę rozpoczynają białe bierki. Kolejne ruchy są wykonywane na przemian, zgodnie z regułami poruszania się każdej z figur. Jeżeli król jest zagrożony biciem (jest „szachowany”), to gracz musi wykonać taki ruch, aby zażegnać zagrożenie (można przesunąć króla, zbić figurę, która dała szacha, lub zasłonić króla inną figurą). Jeżeli nie można wykonać takiego ruchu, to oznacza, że król został zmatowany i gracz przegrał partię. Więcej na temat zasad gry w szachy przeczytajcie na stronie

<http://www.scrabs.pl/szachy-zasady-gry/>

przygotował na podstawie www.scrabs.pl

Karol Łysiak

Aplikacje

Color by Numberpixel art SandboxColoringBook to aplikacja dzięki której możesz na przykład zamienić swojego kota w górę pikseli albo pokolorować pikselowy plecak. Ogólnie w tej aplikacji chodzi o pikselowanie zdjęć i obrazów i ich kolorowanie. Sam korzystam z tej aplikacji i polecam. Cieniowanie i dobieranie kolorów, to bardzo ciekawe zajęcie.



Przygotował ORKISZ

Zagadki matematyczne Michała

MATMATYKA

Zad 1

Przez 10 minut jedziesz rowerem z prędkością 6 km/h, po czym zwalniasz i jedziesz przez 20 min 3km/h. Ile przejedziesz w te 30min?

Zad 2

Każdego dnia zjadam 2 jabłka, z wyjątkiem weekendów, kiedy zjadam tylko jedno jabłko. Ile jabłek zjadam w lutym, w roku nieprzestępnym?

LOGIKA

Zad 3

9 monet rozkładamy do dwóch woreczków tak, aby w pierwszym woreczku było 3 razy więcej niż w drugim. Ile monet będzie w pierwszym?

Zad 4

Z Krakowa do Warszawy jedzie parowóz z prędkością 60 km/h, a z Warszawy do Krakowa jedzie pociąg o szybkości 120 km/h. Który pociąg będzie bliżej Warszawy w momencie spotkania jeżeli od Krakowa do Warszawy jest 240km.

Zagadka detektywistyczna

Pewien pan kupił w sklepie solone orzeszki ziemne. Wiedział że nie może w kuchni na stole ponieważ jego żona ma alergię na orzechy a dzieci mają zakaz jedzenia słodczy i przekąsek, więc postanowił dobrze schować paczuszkę. Po przyjeździe do domu schował orzechy i poszedł do toalety. Po wyjściu okazało się że wszystkie orzechy gdzieś zniknęły a o zjedzenie przekąski oskarżył jedno ze swoich dzieci. Marek tłumaczył się że w tym czasie bawił się samochodami. Kasia twierdziła że robiła z mamą ciastka z masłem orzechowym. Michał powiedział, że również robił z mamą ale biszkopt. Ania z kolei tłumaczyła się że spała, a Piotrek odpowiedział że czytał w tym czasie książkę. Jeżeli to dziecko które kłamię zjadło orzechy to które z nich złamały zakaz „przekąskowy”.



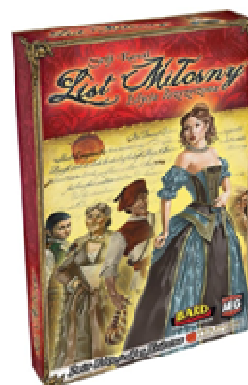
Przygotował Michał Szyszło

Gra karciana: *List miłosny*

To gra karciana, w której fabule wcielasz się w jednego z młodych zalotników, którzy próbują zdobyć serce księżniczki Anette pisząc do niej listy.

Gra kończy się, gdy jeden z uczestników wygra 3 rozgrywki. Gra składa się z 16 kart. Można w nią grać od 2 do 8 osób, zasady gry są bardzo proste, nawet 6-latek potrafiłby w nią grać! Na początku każdy z graczy dostaje po jednej karcie. W ciągu swojej tury gracz dobiera drugą kartę, a następnie jedną z nich zagrywa i aktywuje jej efekt. Gracz wygrywa, gdy wyeliminuje wszystkich przeciwników lub po skończeniu się kart na stosie posiada postać o największej wartości. Gra jest bardzo wciągająca i potrafi zaskakiwać zwrotami akcji, więc nie trzeba się przejmować, gdy nie dostaje się zbyt dobrych kart!

Przygotował Michał Szyszło



JAK ZROBIĆ ANIMACJĘ?

Często, gdy włączysz bajkę lub uruchamiasz grę widzisz „ruchome” obrazki, czyli ANIMACJE. Możesz się zastanawiać jak to możliwe, że postać na rysunku porusza ustami lub macha ręką, lecz to co widzisz to nie magia, tylko kilka tysięcy obrazków, które pojawiają się tak szybko, że wydaje się, jakby się poruszały. Jeśli w przyszłości marzysz o zawodzie grafika komputerowego, czyli kogoś kto zajmuje się robieniem ruchomych obrazków do filmów i seriali oto jak zrobić swoje pierwsze animacje:

Przygotuj: około 60 kartkowy nie duży notes, ołówek i ewentualnie linijkę.

Narysuj na brzegu i ostatniej stronie notesu niewielki, prosty obrazek np. twarz.

Na kolejnej stronie narysuj taki sam rysunek, ale z minimalną, ledwo widoczną różnicą.

Powtarzaj tę czynność aż uznasz, że np. ze zdenerwowanej twarzy na ostatniej stronie stworzyła się spokojna, uśmiechnięta twarz na ostatniej.

Szybko przekartkuj notes zaczynając od ostatniej strony i patrząc się na brzegi kartek. Jeżeli chcesz aby Twoja animacja była szybsza lub wolniejsza możesz zmieniać szybkość przekartkowania.

Przydatne porady, aby animacja lepiej działała:

* Rysunek zrób prosty, aby nie robić takiego dokładnego, ponieważ może Ci to zająć bardzo dużo czasu.

* Jeżeli chcesz aby Twoja animacja była dokładniejsza rób więcej obrazków, a mniejsze zmiany między rysunkami.

* Jeżeli chcesz zobaczyć animację od tyłu przekartkuj animację na odwrót.

* Jeżeli chcesz aby napis np. „boom” pozostał dłużej i bardziej zwracał na siebie uwagę, zrób kilka takich samych obrazków z tym napisem i dodaj „komiksową” obramówkę.

Michał Szyszło

Lato w rysunkach naszych uczniów

Julia Skowrońska



Rys. Ada Halej



Gosia Koszowska



Przepisy kulinarne

MURZYNEK

SKŁADNIKI:

1 kostka margaryny
1½ szkl. cukru
½ szkl. wody
3 łyżki kakao

WYKONANIE:

Rozpuścić w rondlu i gotować na wolnym ogniu około 10 minut. ¾ szkl. polewy odstawić, a resztę ostudzić.

4 jajka (żółtka do ciasta białka do ubicia)

1½ szkl. mąki

2 łyżeczki proszku do pieczenia

Do zimnej polewy dodajemy po jednym żółtku, a następnie mąkę z proszkiem. Ubijamy pianę z białek i delikatnie łączymy z ciastem.

Formę natłuścić i posypać bułką tartą, wylać ciasto i piec około 40 minut w temperaturze 180°C.

Po upieczeniu gorący placek poleać odłożoną polewą.

Przygotował Tytan



Rysunki wykonała Ania z zerówki

PRZEPIS NA SAŁATKE

Składniki:

Kukurydza
Sałata
Oliwki czarne lub zielone
Łyżka oliwy z oliwek
Pomidor
Ser sałatkowy
Nasiona np. słonecznika, sezamu, dynii lub lnu.

Wykonanie:

Sałatę porwij na małe kawałki. Pomidorki i oliwki przekrój na pół. Ser sałatkowy pokrój w kostkę. Wrzuć kukurydzę. Dodaj nasiona i łyżkę oliwy z oliwek. Wszystko dokładnie wymieszaj.

SMACZNEGO!

Przygotowała Jagódka Smus



Krucze babeczki z masą kajmakową

Składniki na kruche ciasto :

3 szklanki mąki pszennej tortowej,
300g masła(temperatura pokojowa),
150g cukru pudru,
3 żółtka,
szczypta soli.

Mikserem utrzeć masło z cukrem pudrem, następnie dodać żółtka dalej ucierając. Połączyć z mąką i solą.

Ciasto rozwałkować na grubość około 3 mm, delikatnie podsypując stolnicę mąką.

Z ciasta wycinać okręgi trochę większe od średnicy foremek (można też wycinać samymi foremkami).

Wykrojonym ciastem wylepić foremki do babeczek, wysmarowanych uprzednio masłem lub olejem. Foremki z ciastem wstawić do nagrzanego piekarnika. Piec w temperaturze 180C na funkcji góra - dół przez około 15-16 minut, aż ciasto się przyrumieni.

Po wyjęciu z piekarnika wyjąć z foremek i odstawić na drewnianą deseczkę do wystygnięcia.

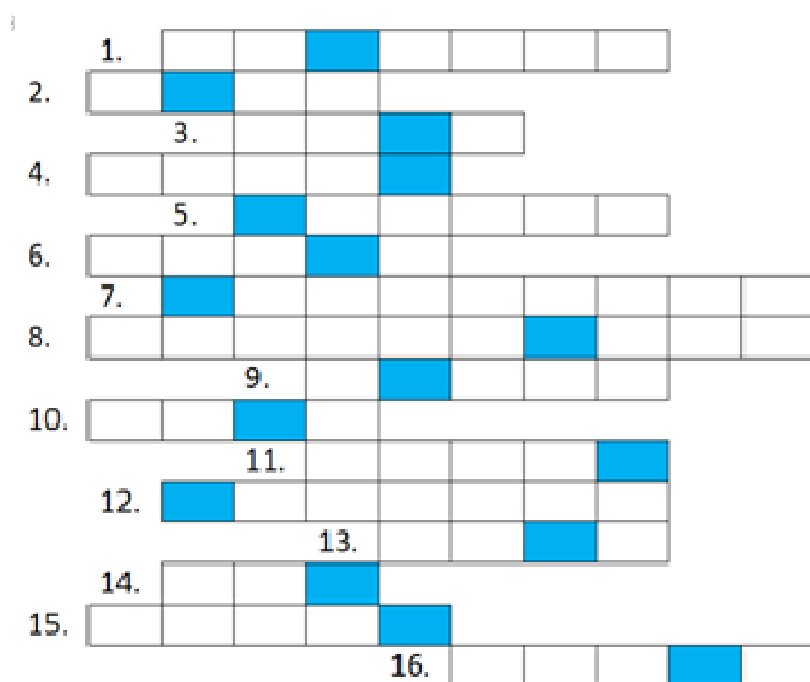
Składniki na krem kajmakowy:

1 puszka masy kajmakowej (400 g),
100 g masła(temperatura pokojowa).

Masło rozetrzeć mikserem na jasną i puszystą masę. Stopniowo, po łyżce, dodawać podgrzanej masy kajmakowej cały czas ubijając. Schłodzić przez pół godziny. Masę przełożyć do rękawa cukierniczego, wycisnąć do upieczonych babeczek. Na koniec można posypać prażonymi płatkami migdałowymi.

Smacznego.

Krzyżówka



1. Wieczorem przy nim z gitarą.
2. Pora roku w której jest gorąco.
3. Na przykład Tatry.
4. Bałtyckie.
5. Najlepszy dla zdrowia i we dwoje.
6. Po długich upałach.
7. Temperatura jest określana stopniami.....
8. Ciemnienie skóry przez przebywanie na słońcu.
9. Dziecinna zabawa polegająca na dotykaniu i uciekaniu.
10. Po wakacjach zaczyna się rok szkolny.
11. Miejsce gdzie jest dużo piasku, a obok jest morze.
12. Gdy jest gorąco nosi się spodenki
13. Temperatura powyżej 30 stopni Celsjusza.
14. W lecie jest długi dzień i krótka...
- 15..... kąpielowy
16. Wypełniony wodą.

autorką
krzyżówki jest:
Olivia Kaszewska

KONKURSY

rozwiązanie rebusu: jajko wielkanocne

hasło z krzyżówki: Wielkanoc

uczeń:

Alicja Koszowska z 2b, Mateusz Łysiak 0 A

Rebus



~~ga~~



~~osynier~~



~~y~~

~~ko c~~



~~stęń~~



~~wan d~~



m

Wyk. Banan Lekarski



Gosia Koszowska



rys. Gosia Koszowska

Zespół redakcyjny:

redaktor naczelny: Leziak Kacper

zastępca redaktora: Gołaszewski Czarek

Adamczyk Alicja

Apanasienko Zuzanna

Banaszek Daniel

Banaszek Dawid

Bogusz Amelia

Ciechomska Julia

Dąbska Wiktoria

Filus Grzegorz

Gadomska Konstancja

Gołaszewski Oskar

Halej Ada

Kaszewska Oliwia

Koszowska Małgorzata

Krupińska Dagmara

Krupiński Bartosz

Łysiak Karol

Michalak Julia

Okoń Emilia

Pękala Alan

Piekarska Sara

Poździk Maks

Przychodzka Antonia

Sidor Emil

Skowrońska Julia

Smus Jagoda

Stachyra Natalia

Tomala Tomasz

Tusińska Zuzia

Szyszło Michał

Wlizło Michał

opiekunowie:

Karolina Suszek

Anna Wiśniewska